

*Charles Dickens*

# DZWONY UPIORNE



WYDANIE DWUJĘZYCZNE

**Charles Dickens**

# *Dzwony upiorne*

\*

# *The Chimes*



Pobierz  
darmowy ebook



Ucz się  
z Wymownią

Ilustracja na okładce: niekverlaan

ISBN 978-83-953177-0-5

Wydawnictwo Wymownia: [www.wymownia.pl](http://www.wymownia.pl)

Polska wersja językowa w tłumaczeniu anonimowym z 1923 roku.  
Angielska wersja językowa zgodna z wydaniem z roku 1844.

**KAROL DICKENS**

# **DZWONY UPIORNE**

## **ROZDZIAŁ PIERWSZY**

Niewielu ludzi — dla najrychlejszego porozumienia z czytelnikiem, zaznaczam odrazu, że uwagi swej nie odnoszę ani do ludzi młodych, ani do niższych warstw należących, lecz wogóle do wszelkiego rodzaju ludzi, biednych i możnych, młodych i starych, dorastających jeszcze i już dogasających — tedy niewielu ludzi, powiadam, spałoby chętnie w kościele. Nie mówię o spaniu podczas kazania przy ciepłym powietrzu (co się już raz czy dwa razy w istocie przydarzyło) lecz w nocy i samemu. Niejednego zdziwiłoby w wysokim stopniu to twierdzenie, gdybym mówił o spaniu w jasny dzień. Ale ja mówię: w nocy. Należy to zrozumieć: w nocy. I jestem tak śmiały, że zobowiązuję się tego dowieść w pierwszy lepszy wietrzny dzień zimowy, na pierwszym lepszym przeciwniku, który przyjdzie do mnie sam jeden na stary cmentarz pod stare wrota kościelne i z góry mnie upoważni do zamknięcia go tam aż do rana — o ile mu coś takiego specjalną sprawia przyjemność.

Bo nocny wicher ma złe przyzwyczajenie wałęsania się i wzdychania dokoła takich budynków, szarpanie niewidzialną ręką drzwiami i oknami, celem wyszukania szpary, przez którą mógłby się wcisnąć. A gdy mu się to uda, jęczy i wyje, jak ktoś, co nie znalazłszy czego szukał, pragnie się znów wydostać, przyczem nie zadawalnia się wianiem po korytarzach, świstaniem w okół filarów, uderzaniem w organy o głębokich tonach, lecz wzbija się pod sklepienie, które pragnąłby zburzyć; następnie pada rozpacznie na kamienne płyty i z pomrukiem zstępuje do podziemi grobowych. I znów wypełza potajemnie i snuje się wzdłuż